

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa T. J.

przeciwko A. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej
w Warszawie,

zażalenia powoda

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 9 maja 2022 r., sygn. akt I ACa 520/21,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania żałeniowego sądowi, który wyda orzeczenie
kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego A. sp. z o.o. w W. na rzecz powoda kwotę 236 327,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrokiem z 9 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na skutek apelacji pozwanego uchylił ww. wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania w zakresie posiedzenia niejawnego z 19 stycznia 2021 r., podczas którego Sąd Okręgowy wydał zaskarżony wyrok.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że powód wskazał w punkcie 8 *petitum* pozwu, że wnosi o „przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda”. Z kolei pozwany w punkcie 7 *petitum* odpowiedzi na pozew sformułował wniosek o rozpoznanie sprawy także pod nieobecność jego samego lub jego pełnomocnika. Tymczasem, mimo wniosku powoda zawartego w pierwszym piśmie procesowym o przeprowadzenie rozprawy i przy braku złożenia przez stronę pozwaną oświadczenia o uznaniu powództwa, przewodniczący zarządził przeprowadzenie w sprawie posiedzenia niejawnego, czym naruszył regulację art. 148¹ k.p.c., a co w konsekwencji prowadziło do nieważności z uwagi na pozbawienie obu stron procesu możliwości obrony ich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zauważył również, że wydając wyrok z 19 stycznia 2021 r. na posiedzeniu niejawnym, Sąd Okręgowy naruszył też art. 15zszs¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374, dalej: ustawa o Covid), co również prowadzi do nieważności postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Zarządzeniem z 11 grudnia 2020 r. przewodniczący poinformował wprowadzić pełnomocników stron, że zamierza zastosować w sprawie art. 15 zszs² ustawy o Covid i zobowiązał do złożenia w terminie 7 dni pism procesowych zawierających ostateczne stanowiska w sprawie, jednak w wykonaniu ww. zobowiązania pozwany podtrzymał wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, co zdaniem Sądu Apelacyjnego było jednoznaczne z wnioskiem o procedowanie na rozprawie. Pomimo tego, Sąd Okręgowy bez wydania formalnej decyzji o pominięciu tego dowodu, wbrew art. 235² § 2 k.p.c., nakazującemu wydanie w tym zakresie postanowienia o pominięciu dowodu ze wskazaniem podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia, zamknął rozprawę (której nie było, bo nie był nawet wyznaczony jej termin) i wydał orzeczenie kończące w sprawie. Sąd Apelacyjny wskazał, że niedopuszczalne jest zamknięcie rozprawy na podstawie art. 15zszs² ustawy o Covid w sytuacji, gdy w sprawie nie

zostały przeprowadzone (lub pominięte) wszystkie dowody, a dowód z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.), jest częścią postępowania dowodowego. Wskazał także na istotność dowodu z przesłuchania stron w niniejszej sprawie, ze względu na potrzebę ustalenia zgodnego zamiaru stron co do wskazanych w uzasadnieniu postanowień umowy.

Sąd Apelacyjny zauważył także, że Sąd Okręgowy naruszył swoim postępowaniem art. 15 zzs¹ pkt 2 ustawy o Covid w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy (art. 15 zzs¹ dodany przez art. 46 pkt 21 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. zmieniającej ustawę o Covid z dniem 16 maja 2020 r.), także poprzez to, że przewodniczący nie podjął próby przeprowadzenia posiedzenia w trybie zdalnym.

Zażalenie na ww. wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zarzucając mu naruszenie przepisów art. 386 § 2 i § 4 oraz art. 379 pkt 5 w zw. z art. 148¹ k.p.c. Wskazał, że w sprawie nie zachodzą przesłanki nieważności postępowania, gdyż przeprowadzenie posiedzenia niejawnego bez przeprowadzenia rozprawy z 19 stycznia 2021 r. było prawnie dopuszczalne z uwagi spełnienie przesłanek ustawowych zawartych w art. 15 zzs¹ ustawy o Covid, w szczególności w kontekście braku sprzeciwu którejkolwiek ze stron postępowania, co do przeprowadzenia posiedzenia niejawnego w sprawie, a wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron był całkowicie bezprzedmiotowy dla ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Żalący wskazał także na postawę pozwanego, który w treści apelacji nie zarzucał braku przeprowadzenia przez Sąd dowodu z przesłuchania stron, co jego zdaniem świadczy o tym, że przesłuchanie stron nie mogło mieć wpływu na wynik postępowania, a przeprowadzenie rozprawy nie było obligatoryjne z uwagi na brak zgłoszenia przez pozwanego wniosku o jej przeprowadzenie w toku całego postępowania i fakt cofnięcia przez powoda wniosku o przeprowadzenie rozprawy w piśmie procesowym z 7 stycznia 2021, fakt częściowego uznania roszczenia pieniężnego powoda na etapie przedsądowym przez pozwanego oraz możliwość rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy. Powołał się także na brak zarzutów apelacyjnych wskazujących na niemożność obrony przez pozwanego swoich praw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest niezasadne.

Zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nieważność postępowania zachodzi m.in. w sytuacji, gdy strona pozbawiona została możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) i jest brana pod uwagę przez sąd drugiej instancji z urzędu (378 k.p.c.). Powoływana z zażaleniu okoliczność braku w apelacji pozwanego zarzutów, wskazujących na niemożność obrony przez niego swoich praw, pozostaje zatem bez znaczenia.

Początkowo Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że nieważność postępowania przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi, gdy strona została całkowicie pozbawiona możliwości obrony swych praw, tj. znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła stronie popieranie przed sądem dochodzonych roszczeń lub obronę przed żądaniami strony przeciwnej (wyroki z 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, OSPiKA 1963, nr 6, poz. 137, z 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 172; z 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 137; z 25 września 1970 r., I PR 335/70). Jednak w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie ze stanem całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu i że pojęcie to obejmuje sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (zob. m.in. wyroki: z 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220; z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00; z 17 lutego 2004 r., III CK 226/02; z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08; z 24 stycznia 2013 r., II CSK 279/12; z 24 marca 2022 r., II CSKP 279/22). Chodzi przy tym o faktyczny brak możliwości działania (obrony), bez względu na to, czy działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (m.in. wyroki z 17 października 2003 r., IV CK 76/02, i z 28 stycznia

2004 r., IV CK 418/02). W tym kontekście bez znaczenia pozostają twierdzenia powoda zawarte w zażaleniu, sprowadzające się do oceny, że wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron był całkowicie bezprzedmiotowy dla ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w sposób prowadzący do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. należy najpierw rozważyć, (1) czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, (2) czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu (a więc czy istniał związek przyczynowy między naruszeniem przepisu prawa a pozbawieniem możliwości działania), wreszcie ocenić, (3) czy skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia tych trzech przesłanek można uznać, że strona została pozbawiona możliwości obrony (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03; z 28 marca 2008 r., V CSK 488/07; z 13 stycznia 2009 r., II PK 101/08; postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 października 2018 r., V CZ 69/18; z 12 maja 2021 r., I CZ 44/20; z 8 kwietnia 2022 r., I CSK 705/22). W sprawie będącej przedmiotem zażalenia wszystkie te warunki zostały spełnione.

Słusznie Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na naruszenie przez Sąd pierwszej instancji zarówno art. 148¹ k.p.c., jak i 15zzs² ustawy o Covid. Sąd Apelacyjny dokonał wnikliwej i rzetelnej oceny postępowania Sądu pierwszej instancji na podstawie ww. przepisów. W szczególności trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że sam wniosek o „przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność strony” spełniał wymóg złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy w rozumieniu art. 148¹ § 3 k.p.c. i obligował Sąd Okręgowy do wyznaczenia rozprawy, zwłaszcza że strona pozwana nie złożyła oświadczenia o uznaniu powództwa. Wymaganie od strony składania dwóch wniosków, tj. o przeprowadzenie rozprawy (art. 148¹ § 3) oraz o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność strony (art. 209), stanowiłoby nadmierny formalizm.

W tym kontekście zauważyć należy, że wbrew twierdzeniom zażalenia nie wypełniało przesłanki uznania powództwa częściowe uznanie przez pozwanego roszczenia pieniężnego powoda na etapie przedsądowym. Pomijając częściowość

powoływanego uznania, art. 148¹ § 3 k.p.c. stanowi o uznaniu powództwa, a zatem roszczenia zawartego w pozwie. Nie mają z tego punktu widzenia znaczenia oświadczenia złożone przez pozwanego przed procesem.

Trafnie też Sąd Apelacyjny uznał, że nastąpiło podtrzymanie przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron (co jest możliwe wyłącznie na rozprawie) w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu Okręgowego do złożenia w terminie 7 dni pism procesowych, zawierających ostateczne stanowiska, w związku z zarządzeniem przewodniczącego z 11 grudnia 2020 r., którym poinformowano pełnomocników stron o zamiarze zastosowania w sprawie art. 15 zzs² ustawy o Covid. Podtrzymanie tego wniosku w sposób jednoznaczny wskazywało zatem na to, że pozwany domaga się wydania wyroku po przeprowadzeniu tego dowodu, który z istoty warunkuje przeprowadzenie rozprawy. Nie było zatem konieczne zgłaszanie kolejnego, odrębnie sformułowanego żądania rozpoznania sprawy na rozprawie, który jest węższy zakresowo w stosunku do wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron.

Słuszne jest też wytknięcie przez Sąd Apelacyjny uchybienia Sądu pierwszej instancji, polegającego na „zamknięciu rozprawy” (której nie było) i wydaniu orzeczenia kończącego w sprawie bez uprzedniego wydania postanowienia o pominięciu dowodu z przesłuchania stron, z podaniem podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia, co stanowiło naruszenie art. 235² k.p.c.

Zgodzić się też należy z konstatacją Sądu Apelacyjnego dotyczącą naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 15 zzs¹ pkt 2 ustawy poprzez niepodjęcie próby przeprowadzenia posiedzenia w trybie zdalnym.

Prawo do sądu, statutowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w art. 6 EKPC obejmuje między innymi prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z postulatami sprawiedliwości i jawności. Ujmowane jest także jako prawo do rzetelnego procesu. Prawo do osobistego udziału w czynnościach procesowych jest istotnym elementem sprawiedliwej procedury sądowej (m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, nr 4, poz. 41). Pozostaje ono w związku z nieodłącznym elementem rzetelnego procesu, jakim jest prawo do bycia wysłuchanym (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16

stycznia 2019 r., P 19/17, OTK-A 2019, poz. 9). Należy podkreślić, że prawo do bycia wysłuchanym to przede wszystkim prawo do przedstawienia swoich racji, możliwość powołania argumentów i dowodów oraz wypowiedzenia się co do argumentów i dowodów drugiej strony, a także ustosunkowanie się do decyzji procesowych sądu.

W procesie kontradyktoryjnym rozprawa ma doniosłe znaczenie, a prawo strony do udziału w niej, obejmujące także prawo do osobistego podejmowania czynności procesowych i prawo do wysłuchania przez sąd, stanowi jedno z podstawowych uprawnień procesowych będące elementem gwarancji realizacji prawa do rzetelnego procesu (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2013 r., III CZP 87/13, oraz wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2015 r., II CSK 443/14, i z 14 września 2017 r., III PK 131/16).

Uczestnicząc osobiście w rozprawie, strona może w pełni realizować swoje uprawnienia procesowe, w tym prawo powoływania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, składania oświadczeń co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących faktów, zgłaszania dowodów, brać aktywny udział w postępowaniu dowodowym przez zadawanie pytań świadkom i przesłuchiwanym stronom, uczestniczyć w roztrząsaniu wyników postępowania dowodowego, ma też możliwość prostowania bądź uzupełniania oświadczeń swego pełnomocnika (art. 3, 93, 210, 224 § 1, art. 233 § 1 k.p.c.). Pozbawienie tych uprawnień procesowych może więc w konkretnych okolicznościach powodować nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2013 r., IV CSK 393/12).

Biorąc pod uwagę powyższe należy przyjąć, że wykładnia przepisów przewidujących wyjątek od zasady procedowania poza rozprawą powinna mieć restrykcyjny charakter. W tym kontekście zgodzić się należy ze stwierdzeniem Sądu odwoławczego, że nieważność postępowania zachodzi w każdym przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna. Istotne jest bowiem to, że Sąd pozbawił stronę możliwości przedstawienia swojego stanowiska na rozprawie, którą miał obowiązek - wobec skutecznie złożonego w tym zakresie przez stronę wniosku - przeprowadzić.

Ponieważ uchybienia, jakich dopuścił się Sąd pierwszej instancji miały miejsce bezpośrednio przed wydaniem wyroku, skutków tych uchybień nie można było usunąć w dalszym postępowaniu w ramach tej instancji. Sąd Apelacyjny miał zatem pełne prawo uznać, że doszło do uniemożliwienia stronie pozwanej obrony swoich praw, a w konsekwencji – nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), umożliwiającą uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji (art. 386 § 2 k.p.c.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. pozostawiając orzeczenie o kosztach na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 394²¹k.p.c.

ał